

Przedsiębiorstwo Państwowe
Cukrownie Wielkopolskie
w Poznaniu
CUKROWNIA „ZBIERSK” W ZBIERSKU



**ORKIESTRA DĘTA
CUKROWNI ZBIERSK**
w Zbiersku

1918–1978

ZBIERSK, czerwiec 1978

KOMITET OBCHODU 60 - LECIA ORKIESTRY DĘTEJ CUKROWNI „ZBIERSK”

1. **Bolesław Hałupnik** — I sekretarz KMG PZPR w Stawiszynie
2. **Wacław Bartczak** — naczelnik miasta i gminy Stawiszyn
3. **Jan Berkowski** — prezes Wojewódzkiego Okręgu Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr w Kaliszu
4. **Hieronim Weychan** — kierownik Oddziału Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego w Poznaniu
5. **Józef Latała** — dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”
6. **Mieczysław Sliwiński** — przewodniczący Rady Związkowej Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”
7. **Michał Płociński** — redaktor naczelny „Ziemi Kaliskiej”
8. **Józef Jarosz** — dyrektor „Cukrowni „Zbiersk”

KOMITET WYKONAWCZY

1. **Bronisław Chojnacki**
2. **Edward Frąszczak**
3. **Józef Ignaczak**
4. **Jerzy Madejski**
5. **Eugeniusz Marciniak**
6. **Zdzisław Malando**

NASZ DOROBEK

Orkiestra dęta w Cukrowni „Zbiersk” powstała w czerwcu 1917 roku. Inicjatorem jej założenia był **Antoni Barański**, uciekinier z obozu jenieckiego w Szczypiornie k.Kalisza, który ukrywał się na terenie Zbierska. W poczuciu patriotycznego obowiązku dyrektor Cukrowni, **Leon Nowakowski** otoczył **Antoniego Barańskiego** troskliwą opieką i przyjął do pracy w Cukrowni. **Antoni Barański** miał ukończoną szkołę średnią. Po nawiązaniu kontaktów z miejscową młodzieżą poddał on myśl założenia orkiestry dętej. Spotkała się ona z głębokim zrozumieniem i na jego apel zgłosiło się kilku chętnych, którzy wyrazili wolę grania w orkiestrze dętej. Byli to: **Piotr Piliński, Stefan Szymański, Antoni Wojtkowiak, Stanisław Marciniak, Ksawery Fabisiak, Marcin Ignaczak, Marek Sztark, Jan Marciniak, Józef Szczepaniak, Andrzej Ignaszak, Jan Szymański, Józef Leszka, Antoni Jarzębski, Franciszek Kowalski syn Macieja, Tomasz Krzyżaniak, Franciszek Karwacki, Ignacy Urbaniak oraz Bronisław Piliński.**

Oni właśnie utworzyli zwartą grupę ludzi, która mogła przystąpić do realizacji postawionego celu. Z wielkim zapałem przystąpiono do gromadzenia funduszków na zakup instrumentów muzycznych. Postanowiono, że każdy członek co miesiąc odłoży z własnej pensji pewną część pieniędzy na zakup tych instrumentów. Jednak pomimo tego zapału pieniędzy było za mało. Wówczas grupa chętnych uprawiania muzyki udała się do dyrektora Cukrowni, **Leona Nowakowskiego**, który natychmiast udzielił każdemu po 30 marek zaliczki. Te pieniądze powierzono inż. **Stefanowi Nowakowskiemu**, ówczesnemu chemikowi Cukrowni na przechowanie. Ponieważ wówczas Polska była pod zaborami, a wojna światowa się potęgowała, sytuacja pieniężna była zła. Tak więc posiadane fundusze jeszcze nie wystarczały. Zapaleńcy postanowili ponownie udać się do Dyrektora Cukrowni, **Leona Nowakowskiego**. Po uzyskaniu dodatkowo po 20 marek zaliczki zebrano łącznie 1000 marek gotówki. Ponieważ instrumenty muzyczne w tamtych czasach były bardzo drogie postanowiono zorganizować zbiórkę wśród załogi Cukrowni i miłośników muzykowania.

Zebrano się dodatkowo 280 marek, które to pieniądze wysłano do Saksonii i zamówiono komplet instrumentów. Wykaz potrzebnych instrumentów sporządził mieszkaniec Korzeniewa **Reska**, który chodził po wsiach i uczył grać wiejskich muzyków. Po kilku tygodniach zamówione instrumenty dotarły do Zbierska. Zaczęły się jednak kłopoty innego typu. Otóż potrzebny był kapelmistrz z prawdziwego zdarzenia. Po jakimś czasie na prowadzenie orkiestry zdecydował się pan **Płotecki** z Kalisza, który dwa razy w tygodniu dojeżdżał do Zbierska kolejką wąskotorową i prowadził lekcje. Koszty przejazdu i prowadzenia zajęć ponosili organizatorzy i muzycy.

Pierwsza lekcja cieszyła się dużym powodzeniem. Przybyli na nią nie tylko muzycy, lecz także całe rodziny. Tak więc ta pierwsza lekcja przerodziła się właściwie w uroczystość. Muzycy — bo tak sami się nazywali — nie umieli jeszcze dobrze trzymać instrumentów, a co dopiero mówić o grze na nich. Byli jednak dumni, że ich trud zdobywania instrumentów i tworzenia orkiestry został uwieczniony powodzeniem.

Z wielkim zapałem i entuzjazmem przystąpiono do nauki gry. Oczekiwanie na każdą kolejną lekcję wydawało się bardzo długie. Dlatego też niespełna rok wystarczyło na przygotowanie repertuaru, z którym orkiestra debiutowała publicznie wiosną 1918 roku. W Wielkanoc grano pieśni kościelne. Potem orkiestra przygotowała kilka marszów i innych utworów.

Często występowała i brała czynny udział w różnych imprezach organizowanych przez Straż Pożarną i inne stowarzyszenia oraz organizacje.

W orkiestrze skupiało się nie tylko życie kulturalne, lecz także polityczne. Wszyscy członkowie orkiestry byli członkami POW. W nocy 11 listopada 1918 roku wszyscy brali udział w rozbrajaniu Niemców m. in. rozbroili oddział, który stacjonował na terenie Cukrowni i już jako zorganizowani ze zdobyczą bronią pomaszzerowali w zwartym szyku do Dzieżbina i tam rozbroili niemieckie posterunki, a następnie udali się do Kalisza, gdzie brali czynny udział w wyzwoleniu miasta. Jeden z współorganizatorów orkiestry **Antoni Jarzębski** walczył w Powstaniu Wielkopolskim za co otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i stopień podporucznika.

Po dwóch latach pionierskiej pracy ze względu na podeszły wiek i chorobę odszedł pan **Płotecki**. Aby nie dopuścić do rozpadnięcia się orkiestry muzycy postanowili poszukać nowego kapelmistrza. W tym celu do Kalisza udał się **Stanisław Marciniak** i nawiązał kontakt z **Antonim Zglińskim**, który przyjął przedstawioną mu propozycję i został zaangażowany do pracy z orkiestrą. Po odzyskaniu niepodległości, już w wolnej Polsce, kilku muzyków zostało powołanych do odbycia służby wojskowej m. in. **Stanisław Marciniak**, **Ksawery Fabisiak**, **Franciszek Karwacki**, **Stefan Szymański**, **Józef Leszka**, **Marek Sztark** i **Ignacy Urbaniak**. Od razu

na ich miejsce zgłosili się: **Wincenty Marciniak, Tomasz Ignaszak, Wincenty Karwacki, Kazimierz Sieradzan, Antoni Mistrz** i wielu innych.

Po roku solidnej pracy z nowymi muzykami orkiestra nadal działała. Jednak ponieważ zaczęto organizować orkiestry dęte w wojsku, wszyscy Ci, którzy byli przedtem muzykami zobowiązani byli, po okolicznościowych urlopiach wrócić do jednostek z instrumentami. W ten sposób orkiestra Cukrowni straciła 9 instrumentów. Pomimo tego zespół robił duże postępy, dlatego że na jednym instrumencie grywało nieraz kilku muzyków.

W 1920 roku dyrektor Kalisko-Turkowskiej Kolei Powiatowej w Zbiersku zlikwidował orkiestrę, natomiast instrumenty zostały sprzedane na licytacji. W tej licytacji brało udział kilka orkiestr m. in.: nasza orkiestra, orkiestra OSP w Stawiszynie. Zwycięsko w tej licytacji wyszła nasza orkiestra jako że udało się za 1650 marek zakupić 15 instrumentów. Dodać warto, że w tym czasie odbywała się druga licytacja i na niej **Antoni Rakowiecki** zdobył kawaleryjski bas B i sprzedał go naszej orkiestrze za 6500 marek. Nasza orkiestra w ten sposób miała ponownie komplet instrumentów i rozpoczęła normalną działalność.

W 1922 roku do orkiestry wstąpili nowi kandydaci: **Czesław Krzyżaniak, Franciszek Raps, Józef Świąteczak, Waclaw Fabisiak, Andrzej Sosiński i Bolesław Sztark**. Po latach żmudnej pracy kiedy orkiestra osiągnęła już dość dobry poziom, kapelmistrz **Antoni Zgliński** przygotował bogaty program koncertowy.

W czerwcu 1926 roku na sali w Starej Szkole, w niedzielę po południu Orkiestra Dęta Cukrowni Zbiersk wystąpiła z koncertem dla mieszkańców Zbierska i okolicznych miejscowości. Na koncercie grano następujące utwory:

- Strajk Muzyków
- Walc Byle Czas
- Wiązanka Polskie Kwiaty
- Mazur Wojskowy
- Wiązanka Echo Zbłąkanego w Lesie
- Boston i wiele innych.

W 1927 r. 1-go Maja po raz pierwszy zorganizowano pochód pierwszomajowy, w którym brała udział nasza orkiestra pomimo groźby utraty pracy, pochód przeszedł ze Zbierska przez Petryki do Stawiszyna, gdzie odbył się wiec.

W 1933 roku odszedł z naszej orkiestry **Antoni Zgliński**, gdyż dyrekcja Cukrowni „Zbiersk” obiecała zatrudnić go w charakterze pomocnika magazyniera, a przyjęto go jako sprzątacza w warsztatach mechanicznych. Po odejściu kapelmistrza Zglińskiego jego funkcję przejął **Marek Sztark** zresztą założyciel naszej orkiestry, bowiem powrócił on z wojska, gdzie

w orkiestrze grał przez szereg lat jako sierżant zawodowy.

Działalność naszej orkiestry trwała do wybuchu drugiej wojny światowej. W tym czasie instrumenty orkiestry były złożone w magazynie Cukrowni, gdzie właściwie „cudem” przeleżały do wyzwolenia.

Podczas okupacji życie kulturalne Polaków wogóle nie istniało. W Stawiszynie Niemcy utworzyli orkiestrę dętą, w której pod przymusem musieli grać Polacy, niejednokrotnie pod przymusem bicia i szykanów zmuszani do grania w orkiestrze.

Po wyzwoleniu, w styczniu 1945 roku stary zespół pod batutą **Marka Sztarka** brał udział we wszystkich uroczystościach państwowych i regionalnych w Zbiersku i na terenie całego powiatu.

23 maja 1953 roku orkiestra wyjechała na święto ludowe do Jankowa. Wracając z Jankowa samochód wpadł na przydrożne drzewo i nastąpił tragiczny wypadek w wyniku którego: **Stanisław Szymański i Leon Wojtkowiak** odnieśli poważne obrażenia i przez dłuższy czas przebywali w szpitalu, natomiast **Franciszek Marzyński** — zmarł. Właśnie od tego okresu datuje się zakończenie pierwszego etapu działalności orkiestry dętej.

7 czerwca 1955 roku zorganizowany został nowy skład orkiestry pod batutą **Bronisława Legodzińskiego**. W skład nowego zespołu weszli: **Włodzimierz Marciniak, Bronisław Chojnacki, Józef Czerniejewski, Feliks Woźniak, Lucjan Wypych, Henryk Sosienko, Kazimierz Sosiński, Kazimierz Sieradzan, Stanisław Czubiński, Henryk Gołębiowski, Wiktor Zembrzusi, Jan Czarnojańczyk i Stefan Macikowski**, a w rok później do orkiestry wstąpili **Feliks Jaskulski, Jan Sieradzan i Eugeniusz Marciniak**.

Pierwszy występ w tym komplecie odbył się 8 marca 1956 roku na akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Potem orkiestra uczestniczyła w pierwszomajowym pochodzie. Następnie nasza orkiestra koncertowała na wystawie rolniczej w Kaliszu.

Jesinią tego samego roku **Bronisław Legodziński** podziękował za pracę, natomiast dyrygenturę objął ponownie **Marek Sztark**. Pod jego batutą orkiestra brała udział w eliminacjach orkiestr dętych w Poznaniu w kwietniu 1957 roku z okazji zlotu młodzieży i studentów w Moskwie. Potem, kiedy **Marek Sztark** zachorował, ponownie dyrygenturę objął **Bronisław Legodziński** i prowadził nasz zespół do 15 maja 1967 roku.

15 maja 1967 roku kapelmistrzem został **Józef Jankowski** z Kalisza. Właśnie wówczas nasza orkiestra obchodziła jubileusz 50-lecia. Z tej okazji zainteresowaniem społeczeństwa cieszył się nasz koncert, były spotkania przy kawie, wspólne zdjęcia.

Nasza orkiestra jest członkiem zbiorowym Stowarzyszenia Wielkopolskich Zespołów Chóralnych i Instrumentalnych, bierze czynny udział we

wszystkich przeglądach orkiestr dętych, koncertowała w Poznaniu z okazji przeglądu orkiestr dętych Cukrowni Wielkopolskich i podczas wszystkich uroczystości państwowych.

Nasza orkiestra dęta posiada wspaniałe wzory, mimo podeszłego wieku gra w niej **Wincenty Marciniak**.

O naszych członkach orkiestry dętej będziemy zawsze pamiętali.

Składamy życzenia i podziękowania za opiekę nad chórem i orkiestrą dętą: POP PZPR, dyrekcji Cukrowni „Zbiersk”, radzie zakładowej i całej załodze.

Niech naszym świętym obowiązkiem będzie podtrzymywanie patriotycznych tradycji...



1 maja 1958 roku



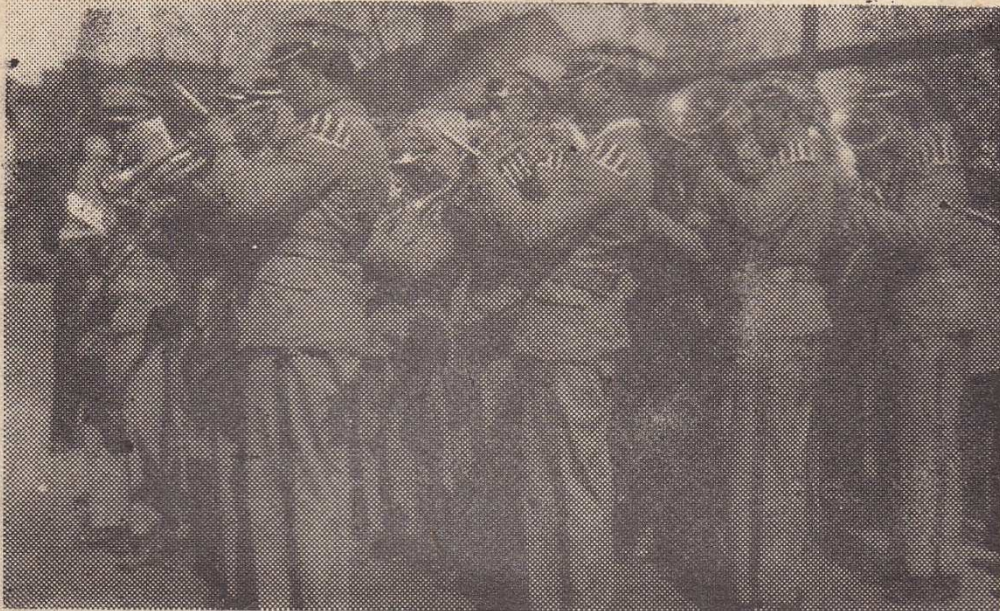
Dwa pokolenia orkiestry dętej podczas Jubileuszu w 1967 roku.



Orkiestra dęta Cukrowni „Zbiersk” z 1918 roku



Przed wymarszem na pochód 1-majowy w 1955 roku



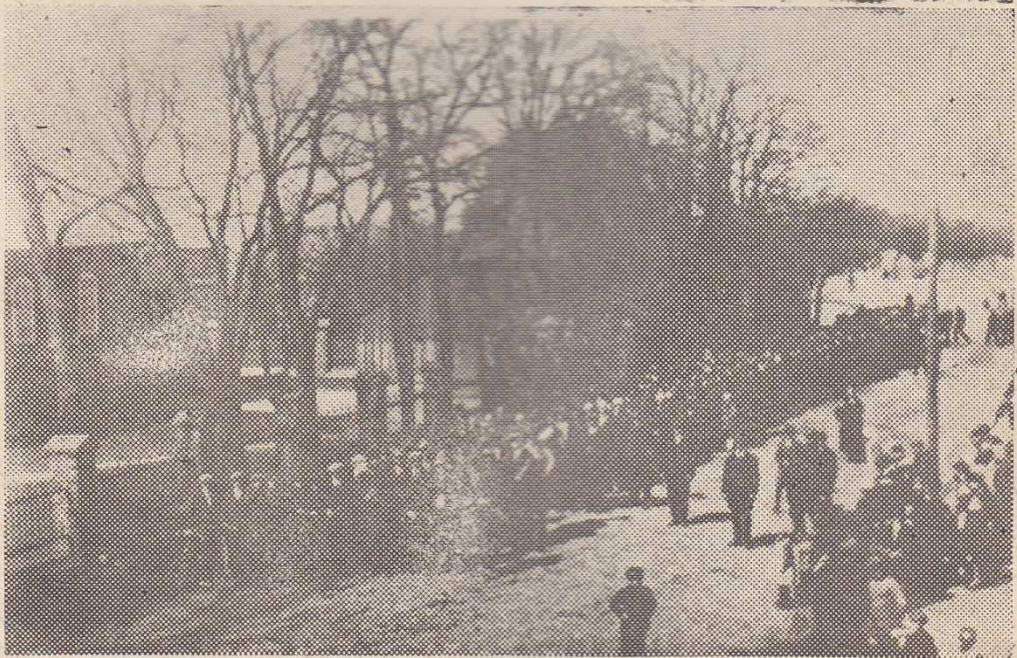
1 maja 1957 roku

Stanisław Marciniak —
grał w orkiestrze dętej
przez 52 lata.

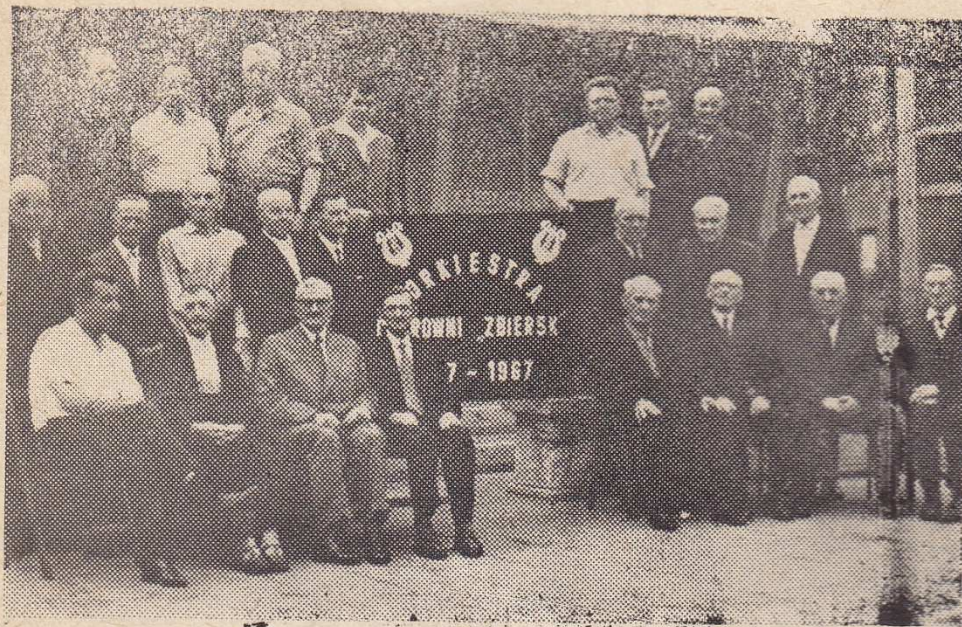




Przed pochodem 1-majowym w 1956 roku



Orkiestra dęta Cukrowni „Zbiersk” w pochodem 1-majowym w 1927 roku



Orkiestra dęta z okresu międzywojennego podczas Jubileuszu 50-lecia



Weerani orkiestry podczas Jubileuszu 50-lecia w 1967 roku

